

Sygn. akt. I C 1366/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Izabela Baca

Protokolant: Dorota Nitkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2014r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B. (1)

przeciwko M. S.

o uznanie za niegodnego dziedziczenia

I. uznaje Z. S. za niegodnego dziedziczenia po A. S., zmarłej dnia (...), ostatnio zamieszkałej we W. przy ul. (...);

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4617zł tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje uiścić pozwanemu na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 5625zł tytułem kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1366/13

## UZASADNIENIE

Powód D. B. (1) wniósł o uznanie pozwanego Z. S. za niegodnego dziedziczenia spadku po A. S., zmarłej dnia (...), ostatnio zamieszkałej we W. przy ul. (...), oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu (...) Z. S. dopuścił się wobec swojej żony A. S. zbrodni z art. 148§1 kk, w wyniku czego został tymczasowo aresztowany. Powód podał, że jest synem spadkodawczyni. Stwierdził, iż jego matka nie pozostawiła testamentu. Podniósł nadto, że z uwagi na czyn, jakiego dopuścił się pozwany wobec spadkodawczyni, należy go na podstawie art. 928 § 1 kc uznać za niegodnego dziedziczenia po niej.

W toku postępowania, w dniu (...) pozwany Z. S. zmarł, wobec czego postanowieniem z dnia 9 stycznia 2013r. zawieszono postępowanie. Następnie postanowieniem z dnia 18 września 2013r. Sąd postanowił podjąć postępowanie i prowadzić je z udziałem pozwanego M. S. jako następcy prawnego dotychczasowego pozwanego Z. S..

Na rozprawie w dniu 17 stycznia 2014r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, że postępowanie karne prowadzone przeciwko Z. S. o czyn z art. 148 § 1 kk zostało umorzone na skutek śmierci oskarżonego, a zatem nie jest wiążące dla Sądu. Podniósł nadto, że pomiędzy małżonkami A. S. i Z. S. dochodziło do wzajemnych naruszeń i sporów, zawinionych tak przez spadkodawczynię, jak i jej męża.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. S. i Z. S. w dniu 19 grudnia 1998r. zawarli związek małżeński.

Dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa nr (...) – k. 5.

Początkowo ich pożycie układało się dobrze. Sytuacja małżonków zaczęła się jednak pogarszać około 2008r, kiedy to oboje stracili pracę w firmie (...), co spowodowało ich problemy finansowe. W tym czasie mąż spadkodawczyni zaczął nadużywać alkoholu. Po spożyciu alkoholu Z. S. był agresywny w stosunku do swojej żony, często wszczynał awantury w mieszkaniu, które kończyły się pobiciem A. S.. W wyniku pobicia przez męża spadkodawczyni miała rozbitą wargę, wybity ząb, rozcięty łuk brwiowy, liczne sińce na ciele. Spadkodawczyni wracała jednak do swojego lokalu z obawy o to, by mąż nie zdewastował mieszkania, którego była właścicielką. Obawiała się też zameldowania męża w swoim lokalu.

Dowód: zeznania świadka E. J. - k. 79 - 80 (00:13:11, 00:15:33, 00:18:37, 00:21:22, 00:23:52, 00:24:51),

zeznania świadka H. K. - k. 78- 79 (00:04:19, 00:05:31),

zeznania świadka A. P. - k. 80-81 (00:29:15, 00:29:53, 00:32:45, 00:33:36),

przesłuchanie powoda D. B. (2) - k. 82 (00:38:57, 00:39:31, 00:43:04)

Po takich zdarzeniach spadkodawczyni szukała schronienia u swojej sąsiadki H. K.. Z powodu agresji Z. S. wobec żony, takie sytuacje miałyby miejsce regularnie, średnio dwa razy w tygodniu. A. S. skarżyła się sąsiadce, że mąż ją bije i dewastuje mieszkanie, rozbija meble.

Dowód: zeznania świadka H. K. - k. 78- 79 (00:05:31, 00:11:09)

Obrażenia spadkodawczyni zauważyła także E. J., żona ojca A. S., która pomagała jej finansowo. Martwiła się ona o stan psychiczny A. S.. E. J. widziała, że spadkodawczyni jest cała posiniaczona, trzęsą się jej ręce. W jednej z rozmów A. S., płacząc przyznała, że jest maltretowana przez męża. E. J. zorientowała się także, że Z. S. zabiera żonie przekazywane przez nią pieniądze, wobec czego zaczęła się umawiać ze spadkodawczynią na zakupu i w ten sposób wspierać ją, kupując żywność. Proponowała także A. S. wspólne zamieszkanie w jej domu. Jednak spadkodawczyni nie przyjęła tej pomocy, obawiając się o mieszkanie. Mówiła, że kocha męża i jest bezsilna. Twierdziła także, że nie chce ponownego rozwodu.

Zapytany przez E. J. o to, dlaczego tak traktuje żonę, Z. S. odparł, że jest jest usprawiedliwiony stresującą sytuacją, w jakiej się znalazł.

Dowód: zeznania E. J. - k. 79 - 80 (00:15:33, 00:16:07, 00:17:39, 00:18:18, 00:22:12, 00:25:27).

Podczas odwiedzin syna D. B. (1) i jego partnerki A. P. spadkodawczyni skarżyła się, że jest bita przez męża, który nadużywa alkoholu. Pokazywała obrażenia, jakie odniosła w wyniku pobicia. Bała się męża. Często dzwoniła do syna i skarżyła się na zachowanie Z. S., wówczas powód przyjeżdżał do niej i uspokajał ojczyma. Widział wtedy porozbijane szyby, krew na podłodze. W trakcie jednego z takich zdarzeń Z. S. zadał spadkodawczyni rany puszką od piwa. W późniejszym okresie po telefonie spadkodawczyni, powód wzywał funkcjonariuszy Policji. Wspierał także matkę finansowo.

Dowód: zeznania świadka A. P. - k. 80 - 81 (00:28:22, 00:29:53, 00:31:28, 00:32:15),

przesłuchanie powoda D. B. (2) - k. 82 (00:38:00, 00:38:24, 00:42:34, 00:43:27, 00:43:50).

Spadkodawczyni była właścicielką lokalu mieszkalnego nr (...), położonego we W. przy ul. (...), w którym zamieszkiwała w chwili śmierci razem z mężem Z. S.. - okoliczność niesporna.

W dniu (...). ok. godz. 11.30 w mieszkaniu A. S. i Z. S. przy ul. (...) we W. doszło między małżonkami do kolejnej kłótni, podczas której Z. S. pchnął nożem w prawą stronę klatki piersiowej swoją żonę A. S., a następnie odłożył nóż do

zlewu kuchennego. Wezwał także pogotowie ratunkowe. Zespół pogotowia ratunkowego, który przyjechał na miejsce zdarzenia rozpoczął reanimację A. S., lecz mimo tego o godz. 12.50 kobieta zmarła. Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze policji Komendy Miejskiej Policji we W. zastali Z. S. siedzącego przy windzie na korytarzu przed wejściem do mieszkania. Mąż spadkodawczynie oświadczył im, że doszło między nim a żoną do awantury o to, że nie zrobiła obiadu, podczas której wziął nóż kuchenny i ugodził swoją żonę w klatkę piersiową. W chwili zdarzenia Z. S. miał 1,32 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, w związku z czym został przewieziony z miejsca zdarzenia do Izby Wyrzeźwień przy ul. (...) we W., gdzie pozostał do wyrzeźwienia.

Dowód: odpis skrócony A. S. nr (...) - k. 4,

notatki urzędowe z dnia 22.01.2012. - k. 1, 8 akt Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Fabrycznej o sygn. 2 Ds 38/12,

protokół zatrzymania Z. S. z dnia (...). – k. 2 ww akt,

protokół użycia urządzenia kontrolno - pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu wraz ze świadectwem wzorcowania – k 3-4 ww akt,

protokół doprowadzenia Z. S. w celu wyrzeźwienia z dnia 22 stycznia 2012r. – k. 5 ww akt,

protokół zgonu A. S. z dnia (...). – k. 6 ww akt,

karta medycznych czynności ratunkowych – k. 7 ww akt,

notatka służbowa - k. 8 ww akt.

W tym dniu E. J. miała spotkać się z A. S.. W drodze do mieszkania spadkodawczynie, próbowała skontaktować się z nią telefonicznie, jednak telefon odebrał Z. S., który stwierdził, że jest już dobrze, że jedzie pogotowie. E. J. przybyła na miejsce zdarzenia, w czasie, gdy mąż spadkodawczynie był wprowadzany z budynku przez funkcjonariuszy Policji.

Dowód: zeznania świadka E. J. - k. 80 (00:19:29).

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2012r. Prokurator Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej wszczął śledztwo w sprawie zabójstwa w dniu (...) we W. A. S. poprzez zadanie jej ciosów narzędziem ostrym w okolice klatki piersiowej z uszkodzeniem płuca prawego, skutkującego jej zgonem, to jest o czyn z art. 148§1 kk. W tym samym dniu zostało wydane postanowienie o przedstawieniu Z. S. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 kk.

Dowód: postanowienie z dnia 23 stycznia 2012r. – k. 47 akt Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Fabrycznej o sygn. 2 Ds 38/12,

postanowieni z dnia 23 stycznia 2012r. – k. 49 ww akt.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 24 stycznia 2012r. Z. S. wyjaśnił, że: „kłótnia była rano, na pewno przed 11. Klóciliśmy się w pokoju, w pokoju na stole leżał nóż, wziąłem nóż, uderzyłem ją raz, nawet nie wiem, jak to się stało uderzyłem ją pod prawą pierś. Jak ja ją nożem dźgnąłem, to ona siedziała na fotelu w pokoju, a ja stałem.” (...) „jak zobaczyłem, co zrobiłem, to wyciągnąłem nóż i w ranę włożyłem kciuk, chciałem zatamować krew. (...) Ja byłem na nią bardzo zły, wziąłem ten nóż , to była chwila. Dotarło do mnie, co się stało, jak zacząłem ten nóż wyciągać z klatki piersiowej.(...) Ja nie chciałem jej zabić, ja pamiętam, że tego dnia to ona ciągle mi nadawała i nadawała, to znaczy robiła mi wymówki. Ja już miałem dosyć, chciałem żeby dała spokój. To była chwila z tym nożem wziąłem go i ją uderzyłem, nie chciałem jej zabić. (...) Ja nóż wsadziłem do zlewu, ale policja go wzięła, nie umyłem go, bo po co – tylko we dwoje byliśmy w domu.”

Dowód: protokół przesłuchania z dnia 24 stycznia 2012r. – k. 52-55 akt Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Fabrycznej o sygn. 2 Ds 38/12

Następnie w trakcie przesłuchania w dniu 29 lutego 2012r. Z. S. wyjaśnił, że wie, iż w sypialni na pościeli, która leżała na łóżku były ślady krwi i, że była to krew jego żony. Stwierdził jednak, iż A. S. uderzyła się w głowę kilka dni wcześniej przed swoją śmiercią o kosz na śmieci. Nie potrafił przy tym wyjaśnić, dlaczego w kuchni było rozbite szkło i dlaczego zakrwawione narzuty na fotele znalazły się na pralce w łazience.

Dowód: protokół przesłuchania z dnia 29 lutego 2012r.- k. 111- 114 akt Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Fabrycznej o sygn. 2 Ds 38/12.

W sporządzonej w trakcie postępowania karnego opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej biegli wskazali, że Z. S. w chwili zabójstwa żony nie był chory psychicznie, nie miał też z przyczyn chorobowych zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: opinia sądowo – psychiatryczno – psychologiczna z dnia 23 marca 2012r. – k. 145-153 akt Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Fabrycznej o sygn. 2 Ds 38/12.

Sprawozdanie sądowo - lekarskich oględzin i sekcji zwłok A. S., przeprowadzone w toku powyższego postępowania przygotowawczego, wykazało, że przyczyną nagłej i gwałtownej śmierci spadkodawczyni była rana kłuta klatki piersiowej, drążąca do serca z masywnym krwawieniem do prawej jamy opłucnej i worka osierdziowego z tamponadą worka osierdziowego. Stwierdzona na ciele A. S. rana kłuta powstała od działania narzędzia ostrego np. noża. Pozostałe obrażenia powstały w różnym czasie przed zgonem od działania narzędzi tępych lub tępokrawędzistych i ze względu na swój charakter i lokalizację nie miały wpływu na jej zgon.

Dowód: sprawozdanie z sądowo- lekarskich oględzin i sekcji zwłok ludzkich – k. 199- 209 akt Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Fabrycznej o sygn. 2 Ds 38/12.

Następnie w opinii sądowo - lekarskiej z dnia 6 sierpnia 2012r, przeprowadzonej w toku postępowania przygotowawczego, stwierdzono, że rana kłuta klatki piersiowej będąca przyczyną śmierci A. S., powstała od działania co najmniej ze średnią siłą narzędzia ostrego kolczystego, a charakter obrażeń świadczy o tym, że był to uraz czynny – tj. silne uderzenie nożem. Obrażenie to mogło powstać w wyniku znalezionej w zlewie w kuchni mieszkania noża. Wskazano, że umiejscowienie rany, przebieg kanału rany, jej pozostałe cechy oraz dane z oględzin miejsca znalezienia zwłok mogą świadczyć o takiej wersji zdarzenia, jaką podawał podejrzany.

Dowód: opinia sądowo - lekarska z dnia 6 sierpnia 2012r. – k. 221-265 akt Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Fabrycznej o sygn. 2 Ds 38/12.

Kurator sądowy A. B. w wywiadzie środowiskowym, przeprowadzonym w toku ww postępowania, stwierdziła, że małżonkowie A. S. i Z. S. mieli skłonności do nadużywania alkoholu i awanturowania się pod jego wpływem, w związku z czym sąsiedzi często słyszeli awantury domowe, wyzwiska i rzucanie przedmiotami. Ustaliła, że w lipcu 2011r. interweniowała w ich lokalu Policja, wówczas to spadkodawczyni rzuciła w męża doniczką. Kurator stwierdziła nadto, że następnie dwukrotnie przez powoda była wzywana Policja, jednak A. S. wycofywała się z zeznań w obawie przed późniejszą agresją męża. Ustaliła także, że spadkobierczyni wielokrotnie z powodu męża uciekała z domu, była wówczas posiniaczona i poraniona.

Dowód: kwestionariusz wywiadu środowiskowego z dnia 28.02.2012r. - k. 142 ww akt.

Postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2012r. Prokurator Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej uzupełnił zarzut Z. S. w ten sposób, że zarzucono mężowi spadkodawczyni, iż w dniu (...) we W., działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia A. S., zadał jej cios nożem w okolice klatki piersiowej, powodując ranę kłutą klatki piersiowej, drążącą poprzez IV przestrzeń międzyżebrową w głąb do prawej jamy opłucnowej, następnie przez płat środkowy płuca prawego i worek osierdziowy do serca, kończącą się w obrębie lewego przedsionka, z wylewem znacznej ilości krwi do prawej jamy opłucnowej i worka osierdziowego, skutkującą jej zgonem, to jest o czyn z art. 148§1 kk.

Dowód: postanowienie z dnia 7.08.2012r. - k. 283 k. 47 akt Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Fabrycznej o sygn. 2 Ds 38/12.

Podejrzany w czasie przesłuchani w dniu 3 września 2012r. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia.

Dowód: protokół przesłuchania podejrzanego z dnia - k. 285 i nast. akt Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Fabrycznej o sygn. 2 Ds 38/12.

Z. S. zmarł w dniu (...).

Dowód: odpis skrócnny aktu zgonu nr (...) - k. 40.

Postanowieniem z dnia 9 lipca 2013r, wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 82/13, Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej stwierdził, że spadek po Z. S., zmarłym dnia (...), ostatnio zamieszkałym we W. przy ul. (...), na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 29 sierpnia 2012r. nabył w całości wprost syn M. S..

Dowód: postanowienie z dnia 9.07.2013r. - k. 26 akt Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej o sygn. I Ns 82/13.

Powód D. B. (1) jest synem A. S. (z.d. J.).

Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia D. B. (1) - k. 6.

***Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych, Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd oparł się na zeznaniach świadków H. K., E. J. i A. P.. Ich zeznania były bowiem logiczne, spójne oraz zgodne i jako takie zasługujące na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 928§1 kc spadkobierca może być uznany przez sąd za niegodnego dziedziczenia, jeżeli m.in. dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. W myśl zaś art. 928§2 kc spadkobierca niegodny zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku.

W niniejszej sprawie powód zarzucił, iż Z. S. powinien zostać uznany za niegodnego dziedziczenia po swojej żonie z uwagi na dopuszczenie się wobec niej zbrodni z art. 148§1 kk, a zatem zabójstwa. Wniósł on przy tym pozew w dniu 5 lipca 2012r, a zatem w terminie wskazanym w art. 929 kc, to jest w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się o przyczynie niegodności. Niewątpliwie miał on także interes prawny w wytoczeniu powództwa, o którym stanowi art. 929 kc. Powód w myśl bowiem art. 933§1 kc jako syn A. S. jest jej spadkobiercą ustawowym.

W niniejszej sprawie istotne było ustalenie, czy Z. S. dopuścił się umyślnie wobec spadkodawczyni ciężkiego przestępstwa, to jest zabójstwa. Z powołanego przepisu nie wynika, iż dla uznania Z. S. za niegodnego dziedziczenia konieczne było skazanie go za powyższą zbrodnię prawomocnym wyrokiem karnym. W chwili śmierci męża spadkodawczyni toczyło się przeciwko niemu postępowanie przygotowawcze, w toku którego wydano postanowienie, którym przedstawiono mu zarzut popełnienia przestępstwa z art. 148§1 kk.

Zgodnie zaś z art. 148§1 kk kto zabija człowieka podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 8 lat, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. Istotą zabójstwa jest zatem umyślne spowodowanie śmierci człowieka. Przedmiotowym warunkiem odpowiedzialności za zabójstwo jest ustalenie związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem sprawcy a śmiercią człowieka. Związek taki zachodzi, gdy skutek śmiertelny wynika bezpośrednio z czynu sprawcy. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, iż do śmierci A. S. doszło w wyniku zadania jej przez męża ciosu nożem w okolice klatki piersiowej, powodującego ranę kłutą klatki piersiowej, drążącą poprzez IV przestrzeń między żebrówą w głąb do prawej jamy opłucnowej, następnie przez płat środkowy

płuca prawego i worek osierdziowy do serca, kończąca się w obrębie lewego przedsionka, z wylewem znacznej ilości krwi do prawej jamy opłucnowej i worka osierdziowego. Jak stwierdzili biegli w postępowaniu karnym w chwili zabójstwa żony Z. S. nie był chory psychicznie, ani nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu i pokierowania swoim postępowaniem. W niniejszej sprawie z uwagi na śmierć męża spadkodawczyni w toku postępowania karnego, Sąd zmuszony był oprzeć się jedynie na jego wyjaśnieniach złożonych w tym postępowaniu. Wprawdzie Z. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, lecz stwierdził, że to on zadał żonie cios nożem, a to właśnie zadanie tego ciosu spowodowało śmierć A. S.. Biegli w opinii z dnia 6 sierpnia 2012r. stwierdzili przy tym, że rana kłuta klatki piersiowej, będąca przyczyną śmierci A. S., powstała od działania co najmniej ze średnią siłą narzędzia ostrego kolczystego, a charakter obrażeń świadczy o tym, że był to uraz czynny – tj. silne uderzenie nożem, a umiejscowienie rany, przebieg kanału rany, jej pozostałe cechy oraz dane z oględzin miejsca znalezienia zwłok mogą świadczyć o takiej wersji zdarzenia, jaką podawał podejrzany.

Należy mieć na względzie, iż zabójstwo jest zbrodnią, którą można popełnić nie tylko w zamiarze bezpośrednim, ale także w zamiarze ewentualnym. Zamiar taki należy przyjąć w szczególności wtedy, gdy sprawca, realizując bezpośredni zamiar pobicia pokrzywdzonego, zadaje mu ciężkie obrażenia ciała, które realnie oceniając, mogą prowadzić do śmierci. W ocenie Sądu na zamiar pozbawienia życia spadkodawczyni wskazuje siła i umiejscowienie ciosu, tj. zadanie silnego ciosu nożem bezpośrednio w klatkę piersiową spadkodawczyni. Nawet jeśliby uznać, że nie popełnił on przestępstwa w zamiarze bezpośrednim, to w każdym razie użycie przez niego niebezpiecznego narzędzia i zadanie ciosu w newralgiczną część ciała, jaką jest klatka piersiowa, pozwalają na przyjęcie, iż co najmniej godził się on na spowodowanie skutku w postaci śmierci (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie dnia 4.10.2000r, II AKa 161/00, KZS 2000/10/32).

Wprawdzie użycie narzędzia, mogącego spowodować śmierć, nie przesądza o tym, że sprawca działał w zamiarze zabicia człowieka, lecz należy mieć na względzie, iż mąż spadkodawczyni od lat znęcał się nad nią, traktując bicie żony jako swoisty sposób odreagowania sytuacji, w jakiej się znalazł po stracie pracy i braku środków utrzymania. Nie miał on żadnych zahamowań w stosowaniu wobec niej przemocy i odreagowywaniu na niej frustracji. Należy mieć na względzie, iż - jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 września 1992r. (II KRN 130/92, Inf. Pr 1992/7/21) - sprawca działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego wtedy, gdy ma świadomość możliwości nastąpienia śmierci pokrzywdzonego i na to się godzi, to znaczy wprawdzie nie chce, aby śmierć pokrzywdzonego nastąpiła, ale zarazem nie chce, żeby nie nastąpiła, a więc gdy okazuje całkowitą obojętność wobec uświadomionej sobie możliwości nastąpienia śmierci pokrzywdzonego. W toku postępowania przygotowawczego nie ustalono, by Z. S. rzeczywiście po zranieniu żony szukał pomocy u sąsiadów. Ostatecznie wprawdzie wezwał on pogotowie, nastąpiło to jednak w takim czasie, że reanimacja spadkodawczyni okazała się spóźniona. Wezwanie pomocy w tych okolicznościach nie pozawala na przyjęcie, że tempore criminis nie działał on co najmniej z zamiarem ewentualnym zabójstwa żony.

Jeśliby jednak nawet przyjąć, że Z. S. dopuścił się wobec swej żony nie przestępstwa z art. 148§1 kk, ale z art. 156§3 kk, to i tak należałoby uznać go za niegodnego dziedziczenia po A. S.. Spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym różni się od zabójstwa stroną podmiotową. Wprawdzie skutek w postaci śmierci człowieka objęty jest nieumyślnością, jednak spowodowanie uszkodzenia ciała winą umyślną. Zdaniem Sądu przepis art. 928§1 kc obejmuje także sytuację, gdy spadkobierca dopuścił się przeciwko spadkodawcy przestępstwa z art. 156§3 kk.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd uznał, iż Z. S. dopuścił się wobec swojej żony także przestępstwa z art. 207§1 kk, tj. znęcania się fizycznego. Znęcanie jest zaś zachowaniem intencjonalnym, co wymaga umyślności w formie zamiaru bezpośredniego. Jest to zachowanie polegające na zadawaniu bólu, przy założeniu przewagi sprawcy nad ofiarą tego przestępstwa. Ani przepisy Kodeksu cywilnego, ani przepisy Kodeksu karnego nie definiują przy tym pojęcia „umyślnego ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy”. Jak ustalono Z. S. od około 4 lat przed śmiercią żony był w stosunku do niej agresywny, często wszczywał awantury w mieszkaniu, które kończyły się pobiciem A. S.. W wyniku pobicia przez męża spadkodawczyni miała rozbitą wargę, wybity ząb, rozcięty łuk brwiowy oraz liczne sińce na ciele. Była w bardzo złym stanie psychicznym. Wprawdzie z wywiadu kuratora przeprowadzonego w toku

postępowania karnego wynika, że oboje małżonkowie nadużywali alkoholu, ale okoliczność ta nie usprawiedliwia stosowania przez męża spadkodawczyni przemocy wobec niej. Nie jest także wiadome, w jakich okolicznościach doszło do zranienia Z. S. przez żonę, a w szczególności, czy takie działanie spadkodawczyni nie miało na celu obrony jej przed agresją męża.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 928§1 kc Sąd orzekła jak w punkcie I sentencji wyroku, uznając Z. S. za niegodnego dziedziczenia po A. S..

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 kpc. Na zasądzoną kwotę 4617zł składa się: 1000zł opłaty od pozwu, 3600zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd uznał przy tym, iż w sprawie - wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanego - nie zachodzą szczególne okoliczności, pozwalające na zastosowanie art. 102 kpc. Pozwany bowiem po podjęciu postępowania wniósł o oddalenie powództwa, a zatem to on, a nie jego ojciec Z. S., kwestionował zasadność żądania pozwu.

W punkcie III sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 kpc nakazał pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5625zł tytułem części opłaty od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony (6525zł - 1000zł).